Poniedziałek, dn. 20 marca 1933 r. Cena 15 gr.

NOWY
Dziennik Łódzki

№ 79 :—: :—: Adres redakcji i administracji: Łódź, ul. Piotrkowska № 86 — Tel. 101-99. :—: :—: Rok III

Warszawa ku czci pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego

Defilada i podniosłe uroczystości

W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego cała Warszawa przybrała odświętny wygląd. Po rewji wojskowej i defiladzie odbyło się cały szereg podniosłych uroczystości.

Akademja w prezydjum rady ministrów

WARSZAWA 19. 3. (PAT) Jedną z najliczniejszych i podniosłych akademji była akademja zorganizowana w sali prezydjum rady ministrów przez stowarzyszenie rodziny urzędniczej, której przewodniczącą jest pani Prystorowa. — Na akademję przybył premjer Prystor z małżonką, min. Hubicki, Zarzycki, Butkiewicz posłowie i senatorowie, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele wojska i liczni goście.

Na specjalnem podjum ustawiono portret marszałka Piłudskiego obok podjum ustawiły się delegacje b. kombatantów ze sztandarami. — Aktu zagajenia akademji dokonał p. sekr. stanu Nakoniecznikow Klukowski, który oddał hołd i złożył życzenia pierwszemu Marszałkowi Polski i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Marszałka powtórzonym entuzjastycznie przez zebranych.

Odsłonięcie płaskorzeźby

WARSZAWA, 19. III. (PAT). — O godz. 10 rano odbyła się uroczystość odsłonięcia płaskorzeźby pamiątkowej ku czci Marszałka Piłsudskiego, wmurowanej w gmach dyrekcji kolejowej na Pradze. Uroczystość rozpoczął pan min. komunikacji inż. Butkiewicz, dokonywując przeglądu kompanji honorowej kolejowego p. w. O godz. 10 min. 15 przybył prezes rady ministrów Prystor, powitany marszem powitalnym. Następnie wygłosił przemówienie prezes p. w. kolejowego p. Konarzewski.

Pan premjer przy dźwiękach hymnu narodowego dokonał odsłonięcia bronzowego popiersia wmurowanego w ścianę dyrekcji kolejowej.

Delegacje w Belwederze

WARSZAWA, 19. 3. (PAT). W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego od godz. 9 rano poczęły napływać tłumnie delegacje celem złożenia życzeń Marszałkowi Piłsudskiemu. Najpierw przybyły delegacje organizacyj o charakterze wojskowym. Między 11 a 11.30 wpisali się do księgi pamiątkowej wyżsi wojskowi z v-ministrem Sławoj-Składkowskim na czele, następnie generalicja z gen. Rydzem Smigłym.

Około południa przybyli członkowie rządu z premjerem Prystorem, marszałek sejmu Switalski, senatu Raczkiewicz, ambasadorowie państw obcych z dziekanem korpusu msgr. Marmaggim i in.

Następnie wypełniły dziedziniec koła pułkowe pułków legjonowych oraz weterani 63-go roku.

Uroczystość w kamienicy Baryczków

WARSZAWA, 19.3 (PAT.) — Dziś o godz. 10 w kamienicy Baryczków otwarta została wystawa prac pisarskich Marszałka Józefa Piłsudskiego zorganizowana dla uczczenia 40 rocznicy rozpoczęcia działalności pisarskiej Marszałka.

Na otwarcie wystawy przybyli prezes rady ministrów Prystor, min. w. r. i o. p. Jędrzejewicz, marszałek senatu Raczkiewicz.

Wystawa zajmuje dwie sale i zgromadzone są na niej nietylko dzieła Marszałka Piłsudskiego ale i prace o Marszałku Piłsudskim wydane tak w kraju jak i zagranicą.

Akademja w „Teatrze Wielkim"

WARSZAWA, 9.3 (PAT.) — W Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta akademja ku czci uczczeniu Marszałka Piłsudskiego, zorganizowana przez pracowników przedsiębiorstw wojskowych. Akademję zaszczycił swą obecnością pan Prez. Rzplitej. Na audiencję przybyła również małżonka pana Marszałka pani Aleksandra Piłsudska wraz z córkami oraz dostojnicy państw.

Dekoracja weteranów

KALISZ, 19. 3. (PAT.). — Dziś w gmachu starostwa pan starosta Ostaszewski dokonał dekoracyj krzyżami niepodległości weteranów powstania styczniowego 1863 r.: Potockiego Wł., Półrolniczaka Józ. i Chojnowskiego Lud.

Defilada i akademja

KALISZ, 19. 3. (PAT.). Obchód ku czci Marszałka Piłsudskiego wypadł w Kaliszu niezwykle uroczyście. Wczoraj wieczorem przeszły ulicami miasta capstrzyki orkiestr. Dziś po pobudce, odbyło się na placu św. Józefa uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz, wojska, policji P. W. i t. d. Następnie odbyła się defilada przyjęta przez gen. Karasiewicz — Tokarzewskiego. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademja zorganizowana przez miejscowy komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Otwarcie robót przy nowej linji kolejowej

WARSZAWA, 19. III. (PAT). — Dziś na Okęciu nastąpiła o godz. 11 rano uroczystość poświęcenia i otwarcia robót budowy nowej linji kolejowej Warszawa—Radom. Na miejscu uroczystości w polu na nasypie ustawiono wielki głaz z wyrytym napisem: 19 marca 1933 roku w dniu imienin pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. O godz. 11 przybyli na miejsce poświęcenia prezes rady min. Prystor, marszałek sejmu Switalski, ministrowie i inni.

Poświęcenia dokonał ks. kap. Morawiński. Po poświęceniu premjer Prystor symbolicznym aktem rzucenia jednej łopaty ziemi dokonał rozpoczęcia robót.

Mac Donald w Rzymie

RZYM, 19. III. (PAT). Dziś rano Mac Donald zwiedził miasto, interesując się zabytkami archeologicznemi i budowlami wzniesionemi w okresie faszyzmu. Zwiedził również wystawę rewolucji faszystowskiej.

Mac Donald wraz z Simonem byli przyjęci przez króla, poczem odbyło się śniadanie na cześć gości angielskich, w którem udział wziął Mussolini, podsekretarz stanu s. z. Suvik, ambasador Wielkiej Brytanji we Włoszech i wyżsi urzędnicy m. s. z.

Hitler nie jedzie do Rzymu

LONDYN, 19, 3 (PAT). Według informacyj z Rzymu sprawa przyjazdu Hitlera do Rzymu dla złożenia wizyty Mussoliniemu i wzięcia udziału w rozmowach z Mac Donaldem przestała być aktualną.

Poseł łotewski podejmował dziennikarzy

ŁÓDŹ 19. 3. (PAT) Dziś w salonach restauracji „Tivoli" konsul honorowy republiki łotewskiej p. Wasfeld podejmował śniadaniem przedstawicieli dziennikarzy łódzkich z prezesem syndykatu D. S. Ł. red. Gumkowskim na czele obedni byli przedstawiciele wszystkich redakcji łódzkich i P.A.T. — Na przyjęcie to przybył z Warszawy pierwszy sekretarz poselstwa łotewskiego w Warszawie pan Arturs Stegmanis.

Przedstawiciele łotewskiego Aizsargu w Warszawie

W sobotę przybyli do Warszawy przedstawiciele łotewskiej gwardji cywilnej „Aizsargów": ppułk. dypl. Prauls i poseł na sejm łotewski Alfred Bersins. Jak wiadomo między Związkiem Strzeleckim a „Aizsargami" istnieje umowa o wzajemnej współpracy, która wyraziła się m. in. i w tem, że staraniem „Aizsargów" uruchomiony został w Rydze cieszący się wielkiem powodzeniem kurs języka polskiego. Na zdjęciu widzimy na lewo ppułk. Praulsa, na prawo posła Bersinsa.

P. Jevtić jugosłowiański m. s. z

Dyplomata z zawodu, urodzony w Kraguievcu, w samem sercu starej Serbji jest gorącym obrońcą jedności narodowej i idei jugosłowiańskiej.

Jako młodzieniec wyjeżdża na studja do Berlina i Zurychu. Po wojnie, w której bierze udział jako oficer piechoty, pełni funkcje dyplomatyczne w Sztokholmie, Londynie, Paryżu, Tiranie, Wiedniu. To było dla młodego dyplomaty doskonałą szkołą uczącą opanowania regionalnych tendencyj i respektowania cudzych poglądów.

Nic dziwnego, że wkrótce dojrzał do tego, by brać czynny udział w polityce swego kraju. Najlepszym tego dowodem jest powierzenie mu przez króla Aleksandra dziedzictwa po tak wytrawnym i przezornym dyplomacie, jakim był p. Marinković.

Pomimo tak zaszczytnego wyróżnienia p. Jevtić odznacza się wybitną skromnością: mowy jego nie są błyskotliwe, ale odznaczają się jasnością, są solidnie skonstruowane, pełne korzystnych sugestyj i śmiałych aluzyj.

Dr. med.
Niewiażski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, tel. 159-40
przyjmuje od 8—11 r. i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1.

DOKTÓR
H. WOŁKOWYSKI
ul. Cegielniana Nr. 4.
Telefon 216-90
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Przyjmuje od godz. 8—2, 5—9
w niedziele i święta od godziny
9—1.

KRONIKA

MARCA **20** Poniedziałek

Dziś Wolframa B.

Jutro Benedykta Op.

Słońce: wsch. 5.41, zach. 17.45
Księżyc: „ 4.01, „ 11.01

Ułudy

O dziwna mocy w swej potędze
Kierujesz myślą istot dwóch,
I monotonną życia przędzę
Na motek snujesz, w jeden duch.
Ominiesz wszystko aktualne,
Popędzisz myślą w życia świt,
To co prawdziwe naturalne,
Na czem się wspiera ludzki byt.

. . . .

Potęga myśli — tajnia czucia
Ciemnicę duszy w głąb przenika,
I zrywa złotych nici snucia,
Czar mocy dwojgu pierzcha, znika.

Jerzy Panserbo

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują aptek. St. Kacperkiewicza, Zgierska 54 J. Sitkiewicza, Kopernika 26. W. Sokolewicza, Przejazd 19. M. Lipca, Piotrkowska 193. A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86. J. Zundelewicza, Piotrkowska 25.

„Orły Zwycięstwa"

dla V-go Baonu Miejskiego pułku P. W. w Łodzi

Wczoraj przed kościołem garnizonowym przy ul. Sw. Jerzego Gen. Olszyna Wilczyński wręczył dowódcy V-go Baonu Miejskiego P. W. odznakę „Orła Zwycięstwa" por. Przesmyckiemu Karolowi.

Odznaka „Orła Zwycięstwa" to symbol świętej walki w obronie granic Rzplitej, gotowości bojowej i przygotowania się do służby Państw. w myśl hasła: „Dobro Rzeczypospolitej jest najwyższem prawem, a obrona granic najświętszym obowiązkiem."

Dodać należy, że V-ty Baon Miejski pułku P. W. w Łodzi rekrutuje się przeważnie z młodzieży rzemieślniczej.

JAK ŁÓDZ UCZCIŁA IMIENINY PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI

Podniosłe uroczystości

Uroczystości z racji imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, w roku bież. obchodzone były w Łodzi w uroczystym nastroju, według programu opracowanego przez specjalny komitet, z udziałem władz administracyjnych, wojskowych, samorządowych i społeczeństwa.

Onegdaj wieczorem jeszcze domy zostały przybrane flagami o barwach narodowych, budynki państwowe i wojskowe oraz witryny sklepów przybrały odświetny wygląd.

Wieczorem w sobotę odbył się capstrzyk. O godz. 19 ulicami miasta przeciągnęły orkiestry wojskowe, policyjne, strzelca, straży ogniowej, tramwajowa i kilku szkół średnich wraz z pocztami i pochodniami.

Orkiestry zatrzymały się przed kwaterą D-cy Okr. Korp. IV gen. Małachowskiego, — mieszkaniem Wojewody p. Hauke - Nowaka, Kurją Biskupią, kwaterą D-cy X dywizji gen. Olszyny Wilczyńskiego oraz przed Starostwem Grodzkiem, gdzie odegrały utwory muzyczne.

Tegoż dnia o godz. 18,30 odbyła się w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja zorganizowana przez Związek Legionistów.

Uroczystości niedzielne

Dnia 19 bm. w kościele garnizonowym o godz. 11-ej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, w którem udział wzięli Wojewoda Łódzki p. Hauke Nowak, D-ca O. K. IV gen. Małachowski, — przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojskowych i policji oraz przedstawiciele organizacyj społecznych.

Po nabożeństwie odbyła się na Placu Wolności defilada oddziałów wojskowych, policji, Związku Strzeleckiego, Przysposobienia Wojsk., Straży itd. przed Gen. Małachowskim i Wojewodą Hauke Nowakiem.

Popołudniu odbyła się w Filharmonji akademja, na której gromadzili się wszyscy przedstawiciele władz z Wojewodą i Gen. Małachowskim na czele.

Po obszernym referacie posła d-ra Fichny przemówił pułk. Walawski, poczem odbyła się część muzyczna.

W szkole powszechnej Nr. 41 zorganizowana została wielka akademja przez Związek Rezerwistów, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. Klusak.

Pozatem odbyły się liczne akademje organizowane przez różne organizacje we wszystkich punktach miasta.

Uroczystości na prowincji

Uroczystości prowincjonalne zorganizowane zostały według programu specjalnego komitetu powiatowego.

W Zgierzu odbyła się zbiórka przed kościołem, następnie defilada i pochód do szkoły powszechnej, gdzie odbyła się uroczysta akademja.

W Rudzie Pabjanickiej, Tuszynie, Aleksandrowie, Konstantynowie oraz gminach odbyły się uroczystości ograniczone do nabożeństwa i akademji.

17 specjalnych pociągów

W ciągu ostatnich dwóch dni do Warszawy wyjechało na uroczystości imieninowe 17 specjalnych pociągów, przepełnionych do tego stopnia, iż niektórzy nabywcy nie znajdowali miejsca w wagonach.

Według przybliżonych zestawień liczbowych, w ciągu ubiegłego tygodnia sprzedano specjalnych biletów ulgowych do Warszawy w liczbie około 30.000 sztuk.

Dekorowanie zasłużonych

Wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Wojewoda p. Hauke Nowak dokonał dekoracji krzyżami zasługi 22 ch odznaczonych za prace, położone na polu społecznem, naukowem oraz wybitne zasługi w służbie administracyjnej państwowej.

OBOSTRZENIE STRAJKU

Wycofanie portjerów, dozorców i służby technicznej

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian sytuacji w strajku włókniarzy. Przez cały dzień odbywały się zebrania w siedzibach poszczególnych związków zawodowych, zorganizowanych specjalnie dla włókniarzy, przyczem zdawane były sprawozdania z przebiegu dotychczasowych rokowań oraz wieców.

Włókniarze, mimo iż znajdują się w bardzo ciężkich warunkach materjalnych i nie posiadają żadnych środków na utrzymanie, postanowili akcję kontynuować aż do ostatecznego zwycięstwa.

Wobec tego, że w strajku włókniarzy nie zaszła zasadnicza zmiana i że strajkujący rozpoczynają trzeci tydzień strajku, okręgowa Komisja Związków Zawodowych zgodnie z przyjętą uchwałą rozesłała w dniu wczorajszym okólnik do poszczególnych oddziałów i związków wchodzących w skład okręgowej komisji, o wydelegowanie swych przedstawicieli z pełnomocnictwami na wspólną konferencję, która odbędzie się w dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych w lokaju klasowych związków.

Na konferencji tej powzięta ma być uchwała oraz termin proklamowania strajku powszechnego.

Komisja strajkowa włókniarzy zgodnie z powziętą uchwałą w dniu 18 b. m. **postanowiła obostrzyć strajk z dniem dzisiejszym przez wycofanie portjerów, dozorców nocnych, palaczy i służby technicznej z terenu fabryk.**

Jak nas informują najprawdopodobniej z dniem jutrzejszym proklamowany zostanie w Łodzi i okręgu strajk powszechny.

W przemyśle pończoszniczym

Robotnicy na tak zw. maszynach okrągłych wystąpili z wnioskiem o zwołanie konferencji z przemysłowcami, którą inspektor pracy wyznaczył na dzień dzisiejszy. Konferencja ma doprowadzić do zawarcia umowy zbiorowej.

O ile pertraktacje nie dadzą wyniku, robotnicy pończoszniczy proklamują strajk.

Strajk włókniarzy w okręgu łódzkim

Ma być jeszcze dziś rozszerzony na skutek podjętych uchwał delegatów fabrycznych i niektóre zakłady przemysłowe, które częściowo jeszcze były czynne mają być całkowicie unieruchomione.

Żałoba w Pabjanicach

Dzień wczorajszy w Pabjanicach, po ostatnich ekscesach, upłynął całkowicie spokojnie i pod znakiem żałoby.

Delegacja związków zawodowych zwróciła się do Starosty Powiatu Łaskiego o zezwolenie na odbycie pogrzebu poległych w czasie starć.

Jak nas informują Starosta Wallas zezwolenia takiego udzielił i pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 21 b. m.

Urlopy pracowników w zakładach państwowych lub samorządowych

Czy do pracowników zajętych w zakładach pracy, będących własnością państwa, lub organów samorządowych stosuje się ustawa o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu z r. 1922. poz. 344. Dz. U.?

Stosuje się, a to a) o ile to jest zakład pracy, zatrudniający pracowników najemnych i jest pokrewny rodzajowo tym, jakie wymienia art. 1. odnośnej ustawy z r. 1922 (przemysł, handel, biurowość, przewóz, szpitalnictwo, instytucje użyteczności publicznej itd.) b) o ile pracownik zatrudniony jest na mocy umowy pracy w tym zakładzie. Albowiem wspomniany art. 1. ust. wyraźnie zaznacza że prawo do urlopu jest niezależne do tego, czy taki zakład pracy jest własnością prywatną, państwową, czy organem samorządowym.

Żywa pochodnia

Straszliwe samobójstwo wskutek niesnasek rodzinnych

Wczoraj w Andrzejowie pod Łodzią miała miejsce straszna w skutkach tragedja rodzinna.

Od kilku tygodni zamieszkiwała tam 21-letnia Fryda Bekier, zamieszkała stale w Łodzi, przy ulicy Roberta 6.

Bekierówna żyła w niezgodzie z ojcem, który zmuszał ją do prowadzenia handlu ulicznego.

Ostatecznie dziewczyna uległa pozornie i zgodziła się na prowadzenie handlu, znajdując się jednak w oddaleniu od rodziny, nawiązała bliższe stosunki z pewnym miejscowym młodzianem

Bekier dowiedziawszy. się o tem, przybył na miejsce i poturbował kijem córkę, która pod wpływem wstydu i zdenerwowania, zamknęła się w swojem mieszkaniu i oblawszy się benzyną zapaliła na sobie odzież.

W mgnieniu oka Bekierówna stanęła w płomieniach. Na ratunek wezwano miejscowych strażaków, którzy ugasili pożar mieszkania, który powstał wskutek nieobliczalnego czynu dziewczyny.

Bekierównę w stanie groźnym przeniesiono niezwłocznie na dworzec kolejowy w Andrzejowie, skąd najbliższym pociągiem przewieziono ją do Łodzi.

Z dworca Łódź-Fabryczna, oczekujący już lekarz pogotowia przewiózł poparzoną do szpitala św. Józefa, gdzie nie odzyskawszy przytomności desperatka zmarła.

Powiadomione o strasznem samobójstwie władze policyjne wdrożyły dochodzenie.

Smierć dziecka wskutek nieostrożności

Wczoraj zdarzył się tragiczny wypadek na posesji przy ulicy Złotej nr. 2.

W mieszkaniu rodziny Rożniewskich, położonem na II-m piętrze, na parapecie okna bawił się 2-letni Tadeusz Rożniewski, synek gospodarzy.

Nad malcem czuwała jego ciotka, która trzymała go w rękach, by nie wypadł.

W pewnym momencie dziecko przechyliło się zbytnio, niewiasta zaś nie zwróciła w tym momencie baczniejszej uwagi i dziecko wysunęło się jej z rąk, a następnie runęło w dół na kamienie podwórza.

Skutki upadku były straszne, albowiem dziecko doznało złamania kończyn, oraz podstawy czaszki. Niezwłocznie na miejsce przybył lekarz pogotowia, który **malca opatrzył i w stanie agonji** przewiózł do szpitala Anny Marji, gdzie ofiara wypadku nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie, celem pociągnięcia nieostrożnej niewiasty do odpowiedzialności karnej.

Walne Zebranie Klubu Filmowego

Wczoraj popołudniu odbyło się w siedzibie związku kinooperatorów doroczne walne zebranie „Amatorskiego Klubu Filmowego". Po obszernem sprawozdaniu prezesa p. Kowalskiego udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem nastąpiły wybory nowych władz

Poprawki statutu

Nadzwyczajne walne zgromadzenie cechu rzeźniczo-wędliniarskiego

Wczoraj w lokalu cechu rzeźniczego przy ul. Kopernika 46 odbyło się nadzwyczajne walne zebranie zgromadzenia cechu rzeźniczo-wędliniarskiego m. Łodzi i okolic.

Zgromadzenie zagaił starszy cechu p. Urbański, który powołał na przewodniczącego zgromadzenia p. Ogłazę.

Na wstępie odczytano sprawozdanie komisji porozumiewawczej. Następnie przystąpiono do poczynienia szeregu poprawek do statutu cechu.

Nad poprawkami wyłoniła się dyskusja, w której zabierali głos poszczególni członkowie cechu.

Po uskutecznieniu poprawek przewodniczący zamknął zgromadzenie.

Uczestnicy zaś zgromadzenia zostali zaproszeni na wspólny bezpłatny obiad, który przeciągnął się w miłym nastroju do godz. 4-ej po południu.

Łobuzerski wybryk

Napad pijaków na szkołę tańca

Onegdaj w godzinach wieczorowych do szkoły tańców salonowych S. Rybowskiego przy ul. Moniuszki 3, przybyło kilku podchmielonych osobników, którzy siłą usiłowali wejść na salę tańca bez biletów.

Wobec interwencji biletera przybył p. Rybowski, który usiłował uspokoić awanturników, tłumacząc im, iż wstęp na salę mają tylko uczniowie tejże szkoły, ewentualnie absolwenci, którzy opłacają abonament.

Pijani osobnicy nie chcieli się z tem zgodzić, żądając od p. R. pieniędzy na wódkę, w przeciwnym bowiem razie zagrozili awanturą.

P. Rybowski odmówił kategorycznie pijanym awanturnikom, wobec czego ci opuścili wejście na salę tańca. W korytarzu napotkawszy dwóch uczni ciężko ich poturbowali.

Awanturnicy po wyjściu na podwórze kamieniami powybijali wszystkie szyby w oknach parterowego lokalu szkoły, poczem niezatrzymani przez nikogo zbiegli.

P. Rybowski o wyczynach awanturników złożył odpowiednie zameldowanie w VII komisarjacie PP.

WIELKA PRZYJEMNOŚĆ
nas ominie, gdy bez radja dzień spędzimy

U schyłku sezonu filmowego

Dziury na dziurawem

Miłośnicy sztuki filmowej mieli ostatnio okazję ujrzeć na ekranie kina Luna, beztroski i pełen pogody film produkcji węgierskiej p. t. „Węgierska miłość".

Nie było tam kazamat ani szubienic, mimo, iż Węgry przez długie lata walczyły z Austrją o swoją niepodległość, wystarczy bowiem przypomnieć sobie rok 1849 i takie nazwiska jak hr. S. Balthyanyi, pastora Rozga, Martynowicza i innych,..

Nie było również spelunek, teatralnych apaszów i handlu żywym towarem, nie było papierowego sentymentu i smoncesowych dowcipów.

Całość tchnęła pogodą i jasną barwą naddunajskiego słońca, prostotą scenarjusza i pełną gamą poczucia narodowego, bez uderzania w wielki dzwon nieszczerej patrjotycznej emfazy.

Wykonawcy ról głównych prawie nieznani, wyjątek może tworzy Tibor Halmay, doskonale zgrani i zharmonizowani, uwypuklili należycie wszystkie momenty nieskomplikowanej akcji.

Pierwszy film węgierski, może liczyć na powodzenie w całej Europie, a może nawet i w Ameryce.

Rumieniec wstydu wywoływały na twarzy uwagi publiczności, która przyrównywała „Węgierską miłość" do filmów naszej rodzimej produkcji filmowej. Przykro rzeczywiście pomyśleć, że Węgry wyszły zwycięsko z pierwszej próby ogniowej, stwarzając film o światowym poziomie, podczas gdy nasze wytwórnie produkujące ostatnio „en masse" nie mogą się zdobyć na przeciętnie przyzwoity obraz. Nie jest to bynajmniej szukanie dziury na całem, jak pisze pewne pismo filmowe, któremu wytwórnie płacą sowity haracz za artykuły reklamowe, jest to niestety smutna rzeczywistość, nad którą boleją niemal wszystkie poważniejsze dzienniki w Polsce.

Produkcję naszą obliczają obecnie producenci na ilość, strona artystyczna zaś i fabularna wszystkich filmów bież. sezonu przedstawiała się wręcz beznadziejnie. Płytkość ujęcia w naszych filmach walczy o lepsze z przerażającą bezideowością i i ubóstwem treści.

Wszystkim filmom polskim brak jakiejkolwiek inwencji lub oryginalnego pomysłu, brak im wyrazu współczesności, rytmu i tempa.

Bieżący sezon filmowy zamykamy ze smutnem przeświadczeniem, że wyświetlane obrazy nie miały nic wspólnego ze sztuką filmową, że były jednym stekiem nonsensów i pomyłek reżyserskich.

Smutny to zaiste bilans, zwłaszcza jeżeli się zważy, że strona techniczna i dźwiękowa, również nie przedstawiały się lepiej:

A przecież stwierdzić trzeba, że produkcja tych filmów pochłonęła mnóstwo pieniędzy, zmarnowała kapitały, które umożliwiłyby stworzenie naprawdę czegoś wartościowego.

Cóż z tego, że ogólna statystyka bież. sezonu wykazuje 12 czy 14 filmów. Węgry wyprodukowały tylko jeden obraz lecz dobry, nasze zaś „arcydzieła" wystawiły tylko „testimonium pauperitatis" (świadectwo ubóstwa) swoim realizatorom.

Sprawa polskiej produkcji filmowej powinna ulec gruntownej rewizji. Dotychczas pozostawiono panom „geszefciarzom" wolną rękę.

Czas skończyć z tą samowolą, jeżeli czynniki struktury wewnętrznej nie mogą zaradzić istniejącemu stanowi rzeczy, powinny się tem zająć miarodajne czynniki, które mają głębokie zrozumienie dla konieczności istnienia filmu polskiego jako środka propagandowego, udzielają wytwórniom i producentom jak najdalej idących ulg i ułatwień.

Przyszły sezon filmowy powinien przynieść całkowitą sanację, w naszym rodzimym przemyśle filmowym, trudno bowiem wymagać od widza, by tylko w imię popierania krajowej produkcji, chodził na kiepskie polskie filmy.

Cis.

Sylwetki artystyczne

Kogo ujrzymy w filmie „W cieniu krzyża"

Cecile B. de Mille

Cecile B. de Mille, znakomity reżyser monumentalnego filmu „W cieniu krzyża" urodził się w Ashville, w Stanach Zjednoczonych dnia 12 sierpnia 1881 roku. Pochodzi on z teatralnej rodziny. Jego ojciec, dziadek pisywali sztuki sceniczne, które wystawiali przy udziale całej swej rodziny w czasie wędrówek po Stanach Zjednoczonych. Od dnia swoich urodzin przebywał de Mille w teatrze Od roku 1913 zaczął pracować dla kina i od tej chwili wierzy jedynie w możliwości tej dziedziny sztuki.

De Mille jest tak postępowy w swych metodach, jak najmłodsi. Jednak, gdy chodzi o dokładność, prawdę historyczną i wymagania sztuki dramatycznej, jest konserwatywny, jak najstarsi z teatralnych i filmowych reżyserów. Artystycznie wymagający, a w szczegółach jest dokładniejszy od najgorszego pedanta. To właśnie stanowi tajemnicę powodzenia jego filmów, które nawet w naszej tak szybko naprzód postępującej epoce służą po dziesiątkach lat jako wzory i znajdą się zapewne w archiwach przyszłego muzeum filmowego. Oto filmy — dokumenty: „Dziesięcioro Przykazań", „Król Królów", „Burłak z nad Wołgi".

Do łańcucha jego potężnych obrazów przybywa obecnie, po latach nowe ogniwo, jak on sam twierdzi, najważniejsze, — film „W cieniu krzyża".

Gdy go zapytałem, jakie zadanie uważał za najtrudniejsze przy nakręcaniu tego historycznego obrazu, który pod względem artystycznym i kostjumowym przedstawiał tak skomplikowane i trudne problematy, odpowiedział z uśmiechem: „Najtrudniej było mi odzwyczaić starożytnych Rzymian od palenia papierosów, aby niehistoryczne niedopałki nie zdobiły ulic „Wiecznego Miasta".

Claudette Colbert

Gdy maleńka Claudette Colbert miała siedem, czy też osiem lat i nazywała się Chauchouin, rodzina jej przeprowadziła się do New Yorku. Claudette zaczęła tam uczęszczać do szkoły i wzbogaciła swe umiejętności doskonałą angielszczyzną.

Do teatru dostała się przypadkiem. Właściwie chciała zostać malarką i studjowała grafikę w akademji Newyorskiej. Gdy jednak trzeba było zacząć zarabiać sprawy nie poszły zbyt gładko i Claudette była szczęśliwa, kiedy lekcjami języka francuskiego mogła zarobić na jakie takie utrzymanie. Pewnego razu zaproponowano jej, żeby wystąpiła, jako statystka w jednym z teatrów na Broadwayu. Działo się to w wieczór wigilijny roku 1924. Claudette powiedzieć miała całe trzy zdania! Z zadania swego wywiązała się tak dobrze, że fachowcy poradzili jej, by wstąpiła na scenę. Claudette zaczęła brać lekcje dykcji i śpiewu.

Jej wytrwałość opłaciła się. Po dwóch latach należała do najbardziej poszukiwanych aktorek na Broadwayu i towarzystwa filmowe zaczęły się nią interesować. Claudette grała do jednego filmu niemego i na tem chwilowo przynajmniej skończyła swoją karjerę filmową. Wykrzywianie się przed objektywem bynajmniej jej nie odpowiadało. Wróciła na scenę. Jej wstręt do filmu minął jednak z chwilą, gdy wielki niemowa przemówił. Z tą chwilą przyjęła Claudette Colbert propozycję długoletniego kontraktu firmy Paramount.

Z pośród wielu jej filmów w Polsce wyświetlano: „Za oceanem" i „Wesoły porucznik". W obu występowała, jako partnerka Chevaliera. „Kapitan Whalan" i „Gasnące płomienie", w których partnerami jej byli: Gary Cooper i Clive Brook.

Wkrótce ujrzymy Claudette Colbert jako Poppeę małżonkę Nerona.

Claudette Colbert, która dotąd grywała wyłącznie „kobiety przyzwoite" zapytana odpowiedziała, że „warto pogrzeszyć od czasu do czasu".

Elissa Landi

Urodziła się w Wenecji i jest córką austrjackiego barona. Kształciła się w Londynie.

W pewnym, wcześniejszym okresie życia zdradzała zdolności literackie.

Ażeby napisać powieść, osnutą na tle życia teatru, postanowiła gruntownie przestudjować teatr i to praktycznie.

Fakt ten skłonił ją do wstąpienia na scenę, gdzie osiągnęła kilka sukcesów m. in. zaś w sztuce „Wierna nimfa".

Grała potem w kilku niemych filmach w Anglji — wreszcie przyjechała do Ameryki, gdzie występowała w teatrze pod kierownictwem Roubena Mamouliana.

Ażeby zdobyć rolę Mercji w filmie Cecil B. de Mille'a „W cieniu krzyża" musiała zwalczyć silną konkurencję 4?6 innych kandydatek.

Frederick March

B. urzędnik National banku w New Yorku.

„Manja" teatralna opanowała go dosyć dawno, ostatecznie udało mu się zostać trzecim pomocnikiem inspicjenta w teatrze Belasco.

W filmie „W cieniu krzyża" gra on rolę Marcusa Superbusa, prefekta Rzymu, który zakochuje się w chrześcijance. Mercji

Charles Laughton

Jest to świetny artysta dramatyczny. Ukończył królewską Akademję sztuki dramatycznej w Londynie. Debjutował w teatrze w 1926 r.

Niejedna sztuka o pośledniej wartości zawdzięcza Laughtonowi swój sukces. Ostatnio występował w New Yorku.

W obrazie „W cieniu krzyża" odtwarza Nerona.

Nasza ankieta

Dookoła konwencji filmowej z Niemcami

Mimo oficjalnego zakończenia naszej ankiety filmowej, otrzymaliśmy jeszcze jeden bardzo ciekawy list, który w całości zamieszczamy:

W ostatnich tygodniach, z inicjatywy niemieckiego przemysłu filmowego, rozpoczęto wstępne rokowania między Polską a Niemcami, w kierunku zawarcia konwencji filmowej polsko-niemieckiej, na zasadach wzajemności.

Trudno jest dziś przewidywać jaki obrót przyjmą dalsze rokowania na ten temat, nie mniej jednak należy się zastanowić nad wątpliwemi dla Polski korzyściami tej konwencji, oraz nad określeniem „wzajemności", dość bezceremonjalnie interpretowanej przez naszych zachodnich sąsiadów. Eksport filmów polskich do Niemiec, jest w chwili obecnej fikcją, natomiast wyświetlanie w Polsce filmów w wersji niemieckiej, może stać się groźną propagandą niemczyzny, w większych skupieniach mniejszości niemieckiej zwłaszcza na Pomorzu. Że przewidywania powyższe nie są frazesem, należy sobie uprzytomnić, że na terenie Niemiec został wydany zakaz wyświetlania filmów polskich, a w Gdańsku, gdzie miał być ostatnio wyświetlany film „10-ciu z Pawiaka" kino, które przyjęło ten film, otrzymało depeszę ze znanej wytwórni U. F. A. podpisaną przez Hugenberga tej treści:

Żadnego polskiego filmu w niemieckiem kinie.

Czyż to ma być wytwarzaniem atmosfery wzajemności. Filmowa produkcja niemiecka, znajduje w Polsce dla swego eksportu drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych. Filmy niemieckie nie napotykają na żadne przeszkody, czy to ze strony czynników rządowych, czy ze strony społeczeństwa. A szkoda, bo jeśli ten stan rzeczy ma być usankcjonowany konwencją na zasadach dotychczasowej „wzajemności" przedewszystkiem społeczeństwo w tej sprawie winno przemówić — Ani jeden Polak na niemieckim filmie. Najwyższy czas by społeczeństwo wzięło na siebie obowiązek skutecznego ingerowania na tych odcinkach życia państwowego gdzie interesy Polski, czy mniejszości polskiej zagranicą tego wymagają. Odnosi się to przedewszystkiem do stosunków polsko-niemieckich. Konwencja filmowa polsko-niemiecka jest nam tak długo zbyteczna, jak długo Niemcy będą szykanowały polską produkcję filmową. W przyszłości, jeśli zajdzie potrzeba zawarcia tej konwencji, winna być ona tak sprecyzowana, by interesy Polski zostały w całej rozciągłości uwzględnione, nie tylko na papierze ale i w rzeczywistości.

B. Grochocki.

Efektowna scena z filmu „W cieniu krzyża".

Kronika filmowa

U schyłku sezonu

Sezon się kończy. Jeszcze dwa miesiące, a nastąpi okres ogórkowy, w którym nie pokażą nam ani jednego ciekawego filmu. Pozostały nam do obejrzenia jeszcze cztery filmy polskie oraz 10 conajwyżej interesujących filmów zagranicznych.

W bież. tygodniu ukaże się na ekranach film „Ostatnia eskapada", reżyserji Serafinowicza, z aktorami: Z. Staniewicz, J. Węgrzyn, K. Lubieńska, S. Rojcewicz. Film ten został nakręcony w Jugosławji, w Algierze i częściowo na Wileńszczyźnie. Pozatem ujrzymy jeszcze filmy polskie „Sabra", reż. Forda, „Pod Twoją obronę", reż Puchalskiego i „Jego ekscelencja subjekt" z Ćwiklińską i Bodo, reż. Waszyńskiego.

Z filmów zagranicznych ujrzymy „Testament doktora Mabuze" reż. Langa, „Mater Dolorosa", Abla Gancea, „Suzanna Lenox" z Gretą Garbo, „S. O. S. Eisberg" reż. Fanka, „Wyspa potępionych dusz", według Wellsa, „Kawalkada" z Clive Brookiem, „Pierwszy rok" z Janet Gaynor, „Nagana" z Tallą Birell, „Żona z drugiej ręki" z Joan Marlow, „F. P. 1", Pommera i kilka filmów drobniejszych.

Kina okrętowe

Po raz pierwszy zainstalowane zostało kino na parowcu oceanicznym w r. 1923. Był to parowiec „Columbus" należący do Półn. Niemieckiego Lloydu. Od tego czasu zainstalowano 645 kin na większych i mniejszych okrętach, obsługujących długodystansowe linje. Pozatem zainstalowano już aparaty kinowe na większych jednostkach floty wojennej Anglji, Ameryki, Francji i Włoch.

DZIENNIK SPORTOWY

Marsz Sulejówek — Belweder

Wczoraj, odbył się w Warszawie doroczny marsz na trasie Sulejówek—Belweder. W marszu wzięło udział 55 drużyn, przyczem zostało sklasyfikowanych 26. Trasa marszu wynosi 26 klm. Do pierwszej grupy zakwalifikowało się 15 drużyn, do drugiej 17 i do III-19. Minimum wynoszące 2 godz. 40 m. osiągnęły następujące zespoły: Pocztowe PW I, II i III drużyny, Związek Strzelecki Powązki, 21 pp. i zespół t. zw. „fort Bema". Zainteresowanie marszem b. znaczne.

Mecze piłkarskie w Łodzi

W sobotę i niedzielę rozegrały łódzkie drużyny A-klasowe następujące mecze towarzyskie:

ŁTSG — Wima 3:0 (0:0).
Hakoah — WKS 1:1 (1:0).
ŁKS (liga) — SKS 3:2 (3 1).
Turyści — Makabi 5:2 (2:1).

Mecze piłkarskie w kraju

W meczach piłkarskich rozegranych w dniu wczorajszym w kraju osiągnięto wyniki następujące:

W Warszawie: Polonja — Gwiazda 0:0, Orzeł — Swit 5:1, Skra — Makabi 6:0. W Poznaniu: Warta Ib. — Pogoń (Pozn.) 2:0; Kraków: Wisła — IFC (Katowice) 1:0 (1:0). Cracovia — Policyjny (Katowice) 5:0 (3:0), Garbarnia — Legja (Kr.) 6:1 (4:0) i Grzegórzecki — Podgórze 5:0 (1:0) (Sensacja). Na Śląsku: Kresy — 07Siemianowice 5:2.

Biegi na przełaj w kraju

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące biegi na przełaj.

W Poznaniu bieg na dystansie 4 klm. w którym zwyciężył Jakubowski (Sokół) w czasie 14.34 przed Robińskim (Warta). Drużynowo zwyciężyła Warta.

W Warszawie w biegu na przełaj na 5 klm. zwyciężył Puchalski w czasie 18 min. 16 sek. przed Jurkowskim (AZS).

Katowice zwyciężają w szermierce Kraków

W meczu szermierczym, który odbył się w dniu wczorajszym w Krakowie, między reprezentacją Katowic i Krakowa, zwyciężyły Katowice w stosunku 11:5.

Pierwsze tegoroczne zawody pływackie

Dnia 2 kwietnia organizuje Łódzki Okręgowy Związek Pływacki na basenie w Zgierzu propagandowe zawody pływackie dla kobiet i mężczyzn. Program przewiduje następujące konkurencje: bieg 50 m. stylem dowolnym i klasycznym dla pań i panów, bieg 100 m. stylem klasycznym, dowolnym i grzbietowym dla panów, skoki z trampoliny i sztafety 3x30 m. stylem zmiennym dla pań i 4x50 m stylem klasycznym dla panów. Zawody, w których wezmą udział najlepsi zawodnicy okręgu, rozpoczną się o godz. 11-ej.

PKS zwycięzcą turnieju szermierczego

W sobotę został zakończony w szkole im. „Jadwigi" turniej szermierczy drużynowy o nagrodę, który trwał w Łodzi już od kilku tygodni. Ostatecznie po b. zażartych i wyrównanych walkach, zwycięstwo na swą korzyść przechylił nieznacznie zespół Policyjnego Klubu Sportowego, uzyskując 40 pkt. i stosunek touche 128:112 przed W. K. S em 40 pkt. st. t. 121:120 i ŁKS-em 38 p. i st. t. 130:116 p. oraz Poczt. PW.

Teatr Miejski

Dziś w poniedziałek o godz. 8,15 ostatnie występy warszawskiej Bandy.

Wkrótce wchodzi na afisz nowa sensacja: świetna sztuka „Kapitan z Kepenick" w inscenizacji L. Schillera W roli tytułowej ujrzymy St. Jaracza, który skolei zjeżdża do Łodzi na gościnne występy.

Teatr Kameralny

Występy Stefanji Jarkowskiej.

Dziś i jutro wieczorem burze zasłużonych oklasków zbierać będzie Stefanja Jarkowska w wesołej komedji O. Fürth'a „Człowiek bez życia osobistego", urozmaiconej piosenkami i ilustracjami muzycznemi.

Teatr Popularny.

Ogrodowa 18.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu wesoła komedja w 3 aktach Veurneinillia p. t „Kuzynka z Moskwy" z Marją Hryniewicz-Winklerową wroli tytułowej. Reżyserji St. Zięciakiewicz.

Bilety do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" (Piotrkowska 65, tel. 101-01) i w kasie teatru od godziny 11—2 i od 4 — 10 wiecz

Teatr Rewji BI-BA-BO

(Kilińskiego 124)

Dziś w dalszym ciągu przebojowa pełna humoru i przezabawnych akcji rewja p. t. „Jedziemy na całego" w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych stolicy.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

Dojazd tramwajami Nr. 4, 6, 10 i 17

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

Poniedziałek, dn. 20 marca

11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla kom. lotn.
11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny
13.25—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komun. Państw. Inst. Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat Gospodarczy
15.25—15.30 Przegląd komunikacyjny
15.30—16.25 Płyty gramofonowe
16.25—16.40 Lekcja języka francuskiego (kurs elemen.t) Lektor Lucien Roquigny.
16.40—17.00 Odczyt p. t. „Przyrost naturalny i dochód społeczny w Polsce" — wygł. p. Czesław Bobrowski
17.00—17.35 Transmisja z Krakowa. — Utwory na fortepiany wykonają pp Salomea Eibenschutz i Marja Salz Zimermann.
17.35—17.55 Arje i pieśni w wyk. Ludmiło Szreterówny. Akomp. Ludwik Urstein.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny
18.00—18.20 Odczyt dla maturzystów (Dział Historja).
18.20—18.25 Wiadomości bieżące.
18.25—18.50 Muzyka lekka
19.00—18.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi
19.30—19.45 „Na widnokręgu"
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00—23.15 Transmisja z Opery Lwowskiej. Operae „Don Carlos" — G Verdiego.
W przerwie I Wiadomości sportowe i Dodatek do Pras. Dzien. Radj.
W przerwie II Skrzynka poczt. techn. — korespon. bieżącą omówi i porad techn. udzieli p. Wacław Frenkiel.
23.15—23.20 Komunikaty meteorologiczny i policyjny
23.20—24.00 Muzyka taneczna

Zapisy osadników na kolonje argentyńskie do Cordoby

Jak nas informuje łódzki oddział syndykatu emigracyjnego (6-go Sierpnia 3), biuro to w dalszym ciągu przyjmuje zgłoszenia kandydatów na osadników na kolonje argentyńskie do Cordoby.

Od osadników poza opłatą kosztów przejazdu do Argentyny, wymagana jest suma dol. 130 od każdej rodziny. W sumie tej wliczony jest zadatek na 33 hekt. działkę ziemi, należność za inwentarz żywy oraz pewna suma na pierwsze miesiące pobytu na kolonji.

Rodziny rolnicze, udające się na wymienione kolonje korzystają z ulgowych taryf okrętowych, płacą bowiem tylko po 75 dol. od osoby, oraz otrzymują ulgową wizę argentyńską po zł. 43,70.

Reklama to potęgą.

DŹWIĘKOWY
KINO-STYLOWY-TEATR
ul. Kilińskiego 123
dawniej „Resursa"
Przepiękny arcyfilm p. t.
Arena namiętności
Potężny dramat na tle życia cyrkowców.
W rolach głównych **Liana Haidi Oskar Marjon** ze współudziałem trupy akrobatów nadpowietrznych.
Następny program:
„Blond Venus"
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr.
Początek seansów: w soboty, niedziele i święta o g. 3 po poł. w dni powszednie o g, 5 po poł.

LECZNICA chorób oczu
ze stałemi łóżkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska nr. 90
tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7 i pół

NOWE
Pianino Seilera
za 1300 zł.
do sprzedania
Wiadomość w lombardzie.
Zachodnia 31.

KINO-TEATR BAJKA FRANCISZKAŃSKA 31.
Dziś i dni następnych!
wielki podwójny program:
I.
Największe i najwspanialsze arcydzieło, film ilustrujący grozę wojenną i tragedję rewolucji bolszewickiej p. t.
Pod wrogim sztandarem
W rolach głównych: **Jessi Grawford i Karin Svanson**
II.
HAROLD LLOYD w komedii
Harold trzymaj się
Początek codziennie o godz. 4.30 w soboty, niedz. i święta o godz. 12-ej. Ceny miejsc na pierwsze seansy po **40** i **50 gr.** na wszystkie miejsca.

KINO-UCIECHA-TEATR
Limanowskiego 36.
Dziś i dni następnych!
Potężny podwójny program
1 obraz. Wielki dramat erotycz. p. t.
Dzika Orchidea
w roli gł. GRETA GARBO, Nils Asther i Lewis Stone.
2 obraz. Potężny sensacyjny cowboyski dramat p. t.
Upiory stepu
z królem cowboyów KEN MAYNARDEM
Początek seansów: w dnie powsz. o godz. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Lek. Dentysta
Z. GORDIN
ul. 11-go Listopada 18
Przyjmuje od 10—1 i od 6 do 8 w.

Dr. J. NADEL
akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 w
Przeprowadził się na
ul. Andrzeja 4 tel. 228-92

RESZTKI
NA UBRANIA i PALTA
poleca się w firmie
J. WASILEWSKA
ul. Piotrkowska Nr. 152.

Doktór
REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. POŁUDNIOWA 28.
Tel. 201-93.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—7 w. w niedziele i święta od 9—11

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74-76.
róg Kopernika
3 gwiazdy ekranu.
Dziś i dni następnych
Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier znani z filmów „Wesoły porucznik" i „Godzina z Tobą"
Rouben Mamoulian. Reżyser i twórca filmu „Dr. Jekyll i Mr. Hyde" wystąpią w filmie
KOCHAJ MNIE DZIŚ
Wspaniałe arcydzieło filmowe, pełne przepychu, śpiewu i humoru.
Następny program: **„Człowiek, którego zabiłem"** reżyserji Ernesta Lubicza
Początek seansów o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ceny miejsc I m. [illegible] II m. 90 gr. III m. 45 gr. Kupony ulgowe po [illegible] groszy
Dnia 25-go w sobotę o godz. 12-ej i 26 marca w niedzielę o g. 11-ej wyświetlany będzie poranek dla młodzieży
Cena biletu 20 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr
SZTUKA
Kopernika 16
(róg Gdańskiej)
Dziś i dni następnych
potężny superfilm, dający odpowiedź na pytanie
Czy żona może i powinna poświęcić swą cześć dla ratowania honoru męża?
„Kobieta z Monte Carlo"
w roli głównej urocza uwodzicielka **LIL DAGOWER**
Film, którego wykonanie kosztowało setki tysięcy dolarów. Ogrom techniki, wystawy i gry. Fascynująca treść.
NADPROGRAM???
Dojazd tramwajami 5, 6 8 i 9.
Sala dobrze ogrzana.

Red. odp. Tadeusz Rozborski
Druk. Prasowej Spółki Prasowniczej Sp. z o. o. ul. Piotrkowska № 86,
Wydawca: Prasowa Spółka Prasownicza